

# Avi X Louis Villain, Testament

Jak idziesz na szczyt to się nie dziw, że jest stromo  
Dałem rady bez wytwórni i pierdolonego promo  
Widziałem innych artystów na bilbordach  
Zamykałem oczy śniąc, że tam wisi moja mordą  
Przeszłości się nie wyprę jak Wałęsa  
Gdy podcinali mi nogo  
To ja stawałem na rżęsach  
Cytatym które zdobią twoją skórę  
I ak już na zawsze  
Jakbym pisał je wiecznym piórem  
Dziwczyny rozpinające przede mna staniki  
Te, co wcześniej patrzyły na mnie jakbym był nikim  
Dzieuję ludziom, no bo dali mi tu skrzydła  
Teraz mogę ich chronić, kiedy dzieje im się krzywda  
Zaczepiają mnie o foto jak idę  
A ich uśmiech jest szczerzy niż to złoto na płytę  
Dla mnei to wciaz abstrakcja , jak Joan Miro